

**ADRES:**  
Ul. Kupnera 22  
14-260 Lubawa  
Tel. (0-89) 645 39 60

**ODPUSTY:**  
1. Narodzenie św.  
Jana Chrzciciela  
24 czerwca  
2. Michała Archanioła  
29 września

**MSZE ŚWIĘTE:**  
Dni powszednie  
7.00 i 17.00  
Niedziele i święta  
8.00 10.30 12.00 17.00  
święta „zniesione”  
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA  
NAJŚWIĘTSZEGO  
SAKRAMENTU:**  
Czwartek 15.00 – 17.00

**SAKRAMENT  
POJEDNANIA:**  
Czwartek 15.00-17.00  
i przed każdą Mszą św.

**NABOŻEŃSTWA:**

- **NOWENNA DO MB  
NIEUSTAJĄCEJ  
POMOCY**  
środa godz. 17.00

- **DO MIŁOSIERDZIA  
BOŻEGO**  
piątek godz. 16.45

- **DO NIEPOKALANEGO  
SERCA NMP**  
p-sza sobota godz. 6.30

- **KU CZCI Św. JP II  
Z UCZCZENIEM  
RELIKWI**  
16 dzień m-ca godz. 17.00

- **KU CZCI ŚW. O. PIO**  
23 dzień m-ca. godz. 17.00

**MSZA ŚW. Z MODLITWĄ  
O UZDROWIENIE=ostatni**  
piątek m-ca godz. 17.00

**KANCELARIA  
PARAFIALNA  
CZYNNA**  
15.30 - 16.30  
oprócz czwartku  
i po każdej Mszy św.

Redakcja gazetki zaprasza  
chętnych do współpracy.  
Kontakt z księdzem  
proboszczem.

**PRZECZYTAŁEŚ –  
PODAJ DALEJ**

**Za złożone  
dobrowolne ofiary:  
BÓG ZAPŁAĆ!**

**MÓWIĄ WIELCY** Gdyby ludzie znali wartość Eucharystii, służby porządkowe musiałyby kierować ruchem u wejścia do kościoła/św. Teresa z Avili 1515-1582/.

**UŚMIECHNIJ SIĘ** Święta Teresa z Lisieux wyznała: „Najświętsza Panienka nie miała tyle szczęścia, co my, nie miała Najświętszej Pani do kochania”.

**ZAPRASZAMY NA NABOŻEŃSTWA PIERWSZOSOBOTNIE** w każdą pierwszą sobotę miesiąca od września do czerwca w Kościele św. Jana i Michała Archanioła - intencja wynagradzająca Niepokalanemu Sercu NMP. Modlitwa różańcowa o godz. 6.30, Msza św. i po niej nabożeństwo do Niepokalanego Serca NMP. Należy; 1. Przystąpić do spowiedzi. 2. Przyjąć Komunię św. 3. Odmówić część Różańca. 4. Przez 15 min. rozważyć z Maryją tajemnice różańcowe. Każdemu, kto z miłości do NMP odprawi to Nabożeństwo, Matka Boża obiecuje: Przybędę w godzinie śmierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia. Tym, którzy przyjmą to Nabożeństwo obiecuję zbawienie. Dusze te będą kochane przez Boga, jak kwiaty, którymi ozdabiam Jego tron. Pewność zbawienia to wielka łaska, bo obietnice Boże są nieodwołalne. Moje Niepokalane Serce będzie twoim schronieniem i drogą prowadzącą do Boga.

**RUCHY I  
STOWARZYSZENIA:**

1. SŁUŻBA LITURGICZNA
2. SCHOLA PARAFIALNA
3. ODNOWA W DUCHU ŚWIĘTYM - środa godz. 18.00
4. GRUPA MŁODZIEŻOWA „PRZYJACIELE JEZUSA” - piątek godz. 18.00
5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA Lubawa, Tuszewo i Fijewo - pierwszy wtorek m-ca po Mszy św. godz. 17.00, Mortęgi - ostatni czwartek m-ca po Mszy św. godz. 18.00

**W NASZEJ WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ:  
CHRZTY**

Adrianna Bagińska 5 IX  
Antoni Krajewski 12 IX  
Paweł Draszewski 26 IX  
odbywają się w czwartą sobotę miesiąca na Mszy św. o godz. 17.00. Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.  
**BIERZMOWANIE** odbywa się raz w roku. We wrześniu młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego,  
**ŚLUBY –** zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.  
**POGRZEBY**  
Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie  
Lena Nadolska 1 IX (+29 VIII)  
Eugeniusz Piątek 5 IX (+2 IX)

**GŁOS** NR 94 październik 2015

**ŚW. JANA CHRZCICIELA**

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA  
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



## Parafia Wspólnotą Wspólnot

Św. Jan Paweł II w adhortacji „Christifideles laici” (1988) o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie nazwał parafię „wspólnotą wspólnot”. Jako katolicy, dzieci Boże złączeni jesteśmy duchową więzią wokół kościoła parafialnego. Najpełniej ta jedność objawia się podczas uczestnictwa we Mszy św. niedzielnej. Pokazujemy w ten sposób, że jesteśmy i chcemy być przy Chrystusie, przy sobie oraz dla Chrystusa i dla siebie. Podczas Eucharystii Pan Jezus formuje nasze dusze swoim Słowem i uświęca je swoją Boską łaską.

W tej wielkiej wspólnotcie gromadzącej się na niedzielnej Liturgii są mniejsze grupy, ruchy, stowarzyszenia, czyli małe wspólnoty podejmujące głębszą formację osobistą. – Kilkakrotnie padło tu słowo *formacja*. Czym, najkrócej rzecz ujmując, ona jest w znaczeniu chrześcijańskim? Jest ona świadomym poddaniem się Chrystusowi, aby On nam wskazywał drogę, przemieniał i prowadził, czyli formował według swojej woli, jak garncarz formuje glinę w konkretne kształty naczyń. Czy potrzebujemy formacji w małych grupach? W obecnych czasach bardziej niż kiedykolwiek! Dlaczego? Ponieważ żyjemy w coraz bardziej pogańskim świecie, w którym mocniej jesteśmy narażeni na wewnętrzne zagubienie. Stąd potrzebujemy bliżej siebie brata i siostry w wierze, wspólnoty będącej wspólnotą przyjaciół, ludzi podobnie myślących jak ja, abym dzięki nim stał się mocniejszy w środowiskach, które nie koniecznie żyją w więzi z Panem.

W naszej parafii jest kilka małych wspólnot: dla dzieci i młodzieży: ministranci, schola, Przyjaciele Jezusa, dla dorosłych: Żywy Różaniec, Odnowa w Duchu Świętym, Bractwo Św. Izydora (dla rolników) i nowopowstałe – Grupa Modlitewna Św. O. Pio oraz Rodziny Nazaretańskie (dla małżonków i ich rodzin).

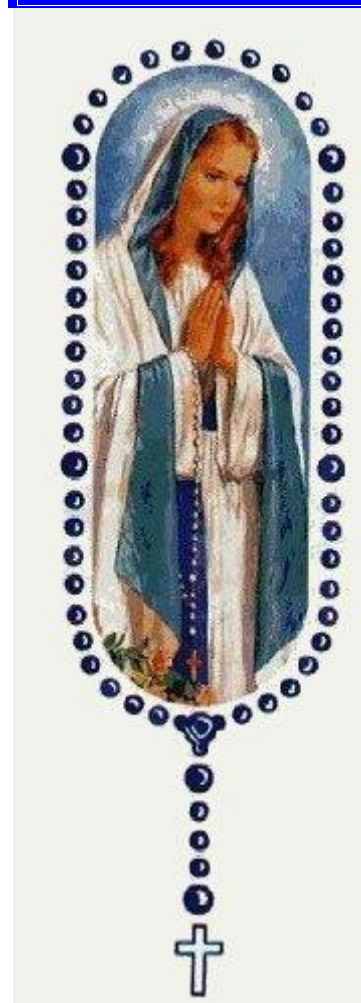
Zachęcam do wybrania sobie jednej ze wspólnot przyjaciół, w której będziemy chcieli jeszcze bardziej oddać swoją duszę Panu Jezusowi, aby ją formował.

Ks. Marcin Staniszewski  
Proboszcz.

**Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy**

**Ogólna:** Aby został zlikwidowany handel ludźmi, który jest współczesną formą niewolnictwa.

**Misyjna:** Aby wspólnoty chrześcijańskie kontynentu azjatyckiego w duchu misyjnym głosiły Ewangelię wszystkim, którzy jeszcze na nią czekają.



## RÓŻAŃCOWA MATKO

Smutna jesteś, Maryjo,  
Łzy z oczu Twych płyną.  
Ratunku szukasz dla świata,  
Dla siostry każdej i brata.

„Daj Mi Różaniec” –  
Prośba Twa do wszystkich.  
Pokój i radość pragniesz  
W sercach naszych ziścić.

Matko nasza i Królowo,  
Przez Tajemnice Różańca  
Twego prowadzisz każdego  
Do Syna Umiłowanego.  
/Weronika/

## LITURGIA SŁOWA

### LITURGIA SŁOWA

**04X- XXVII Niedziela Zwykła**  
Rdz2;18-24;Ps128;Hbr2,9-11;Mk10,2-16 Czy wolno mężowi oddalić żonę?

**07X- wtorek, NMP Różańcowej, wspomnienie**  
Jon4,1-11;Ps86;Łk11,1-4

**11X- XXVIII Niedziela Zwykła, Dzień Papieski**  
Mdr7,7-11;Ps90;Hbr4,12-13;Mk10,17-30

Nauczycielu dobry, co mam czynić?

**18X-XXVIII Niedziela Zwykła, Dzień Misyjny**  
Iz53,10-11;Ps33Hbr4,14-16;Mk10,35-45 Co chcecie, żebym wam uczynił?

**22X- czwartek, św. Jana Pawła II, papieża, wspomnienie**  
Rz6,19-23;Ps1Łk12,49-53

**25X- XXX Niedziela Zwykła, rocznica poświęcenia własnego kościoła, uroczystość, przejście na czas zimowy**  
Jr37,7-9;Ps126;Hbr5,1-6;Mk10,46-52 Dziś muszę zatrzymać się w twoim domu.

**28X- środa, św. Apostołów, Szymona i Judy Tadeusza, święto,**  
Ef2,19-22;Ps19;Łk6,12-19

## SŁOWO NA NIEDZIELE

/rozważania Ks.M. Krawiec SSP/.

**04X- 27 Niedziela Zwykła Mk10,2-16** Małżeńska więź łącząca męża i żonę pochodzi z ustanowienia Bożego, jest święta i nienaruszalna. Każda przysięga ze swej natury jest nieodwołalna, szczególnie zaś przysięga małżeńska, składana drugiej osobie wobec Boga i świadków. Skąd więc dzisiaj tyle rozbitych małżeństw, rodzin, tyle tragedii, tyle niepotrzebnego bólu? Miłość małżeńska, jeśli nie będzie zakorzeniona w miłości Chrystusa, jeśli nie będzie karmiona i pielęgnowana, może szybko się wypalić. Co więc robić, aby nigdy nie wygasł targany wiatrem kryzysów i problemów ogień miłości? Trzeba okryć go płaszczem łaski Jezusa Chrystusa. Trzeba nieustannie dolewać oliwy miłości Bożej i w jej ogniu wypalić wszystkie słabości, niedostatki, niewierności danemu słowu, „co Bóg złączył, człowiek

niech nie rozdziela”. Co Bóg połączył, temu nieustannie błogosławi. Bądźmy wierni Bogu, a wtedy zdołamy dochować ślubu wierności.

**11X-28 Niedziela Zwykła Mk10,17-30** Bogaty młodzieniec zapytał Jezusa, co ma czynić, aby osiągnąć życie wieczne. Był dobrym człowiekiem, zachowywał przykazania, ale czuł, że to nie wystarczy. „Jednego ci brakuje- odrzekł mu Jezus- idź, sprzedaj co masz, rozdaj ubogim, pójdz za Mną”. Ale bogatego człowieka nie stać było na ten krok, więc odszedł zasmucony. Dlaczego Jezus wymaga radykalnego ubóstwa od każdego, kto chce iść za nim? Chrystus nie chce, byśmy cierpieli biedę. Chce tylko, abyśmy całą swoją nadzieję opierali wyłącznie na Nim. Dlatego konieczny jest ten moment zawierzenia. Wyraża się on w geście porzucenia bogactw, do których tak jesteśmy przywiązani w decyzji opuszczenia rodziny, przyjaciół. Odwaga pełnego zaufania Jezusowi będzie sownie nagrodzona, wszak sam Jezus obiecał: „Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu mnie i Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej”.

**18X- 29 Niedziela Zwykła Mk10,35-45** Jezus czeka na moment, w którym przyjdziemy do Niego i powiemy Mu o tym wszystkim, co nas boli, rani, czego nam brakuje. Bóg wie, co jest nam potrzebne, ale szanując wolność człowieka, niczego nie narzuca, czeka, aż człowiek sam Mu powie, czego pragnie. Najłatwiej wyznać to w chwilach modlitwnej zadumy. Modlitwa musi zawsze towarzyszyć działaniu, myśleniu, podejmowaniu każdej decyzji. Nasze pragnienia, plany i potrzeby trzeba zawsze konfrontować z postanowieniem Bożej woli, bo to, co może wydawać się nam dobre i piękne, niekoniecznie będzie dla nas budujące, niekoniecznie przyniesie pożytek naszej duszy. Dlatego nie zawsze otrzymujemy to, o co prosimy. Czasem może się wydawać, że Bóg pozostaje głuchy na głos naszej prośby. Tak jednak nie jest!.

Potrzeba wielkiej pokory, aby przyjąć wolę Bożą. Modlitwowy dialog z Jezusem pozwala nie tylko na wyartykułowanie naszych próśb, ale przede wszystkim uzdalnia do wysłuchania odpowiedzi, do przyjęcia Bożych racji.

**25X- 30 Niedziela Zwykła Mk10,46-52** Celnik Zacheusz, aby zobaczyć Chrystusa, musiał wspiąć się na drzewo. Jezus dostrzegł go ukrytego między konarami i rzekł do niego: „zajdz prędko, bo chcę odwiedzić cię w twoim domu”. Jakaż radość musiała ogarnąć Zacheusza na wieść o tak nieoczekiwanym Gościu. Wielka wola i chęć zobaczenia Jezusa oraz podjęty wysiłek wejścia na drzewo zostały nagrodzone. Jezus przyszedł do Zacheusza i całkowicie zmienił jego życie. Któż nie chciałby jak ten celnik zobaczyć Boga twarzą w twarz? Któż nie chciałby, żeby Jezus przyszedł do jego domu? Aby tak się stało, potrzeba niewiele. Przez chrzest nasze ciało stało się świątynią Ducha Świętego. Dając człowiekowi eucharystyczny chleb życia, Jezus zapragnął zamieszkać w sercach swoich dzieci. Przygotujmy się więc na przyjęcie Boskiego Gościa. Oczyszcmy nasze serca, stańmy się Bożym mieszkaniem, a wtedy jak Zacheusz wynagrodzimy zło, które popełniliśmy i wówczas zbawienie stanie się także naszym udziałem.

**KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II**  
**OBJAWIENIE I**  
**ODKRYCIE OBLUBIEŃCZE**  
**GO SENSU CIAŁA.**  
Odczytując i analizując drugi opis stworzenia trzeba sobie zadać pytanie, czy ów „pierwszy” człowiek (*adam*) w swej pierwotnej samotności istnienia „przeżywa świat jako dar, a więc zgodnie z

przedmiotową rzeczywistością tego, który ten dar otrzymuje; do niej trafimy poprzez analizę pierwszego rozdziału. Wprawdzie drugi opis ukazuje człowieka w ogrodzie Eden. Tym bardziej jednak wypada zauważyć iż w takiej sytuacji pierwotnej szczęśliwości przede wszystkim sam Stwórca (Jahwe Bóg), a następnie również i ów „człowiek, akcentują to, że człowiek jest „sam” bardziej niż przedmiotowo uszczęśliwiający dar świata, stworzonego przecież dla człowieka. Analizowaliśmy już uprzednio znaczenie pierwotnej samotności teraz jednak koniecznie trzeba zauważyć, iż w związku z tym po raz pierwszy pojawia się wyraźne stwierdzenie pewnego braku dobra „Nie jest dobrze, żeby człowiek(mężczyzna był sam - mówi Pan Bóg- uczynmy mu pomoc”. To samo stwierdza ów „pierwszy” człowiek i on również uświadomiwszy sobie do końca swą samotność wśród wszystkich istot żyjących na ziemi oczekuje „pomocy...dla siebie odpowiedniej”. Oto bowiem żadna z tych istot (*animalia*) nie daje człowiekowi podstaw, nie stwarza możliwości bytowania w relacji wzajemnego daru. Tak więc owe dwa wyrazy- „sam” i „pomoc” wydają się po prostu kluczem do zrozumienia samej istoty daru na poziomie człowieka jako treści egzystencjalnej, wpisanej w prawdę „obrazu Bożego”. Dar bowiem ujawnia szczególną prawidłowość, cechę bytowania osobowego-owszem, samej osobowej istoty. Kiedy Pan Bóg stwierdza, że „nie jest dobrze, aby człowiek był sam”, wskazuje, iż „sam” nie

realizuje całkowicie tej istoty. Realizuje ją tylko bytując z „kims”- i jeszcze głębiej i jeszcze gruntowniej; bytując „dla kogoś”. Ta prawidłowość osobowego istnienia ukazana jest w Księdze Rodzaju jako charakterystyczna cecha stworzenia właśnie poprzez znaczenie tych dwóch słów „sam” i „pomoc”. One właśnie wskazują na to, jak podstawowa i konstytutywna dla człowieka jest relacja i komunია osób. Komunია osób oznacza bytowanie we wzajemnym „dla” w relacji wzajemnego daru. Ta relacja jest właśnie wypełnieniem pierwotnej samotności „człowieka”. Owo wypełnienie jest pierwotnie uszczęśliwiające. Zawiera się niewątpliwie w szczęśliwości pierwotnej człowieka. Stanowi tę szczęśliwość, która należy do tajemnicy stworzenia z miłości- czyli do samej istoty stwórczego obdarowania. Kiedy zbudzony ze swego „genezyjskiego” snu człowiek – „mężczyzna” na widok stworzonego żeń człowieka – „niewiasty” mówi: „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała”. To słowa te wyrażają niejako sam podmiotowo uszczęśliwiający początek „bytowania” człowieka na świecie. Ten uszczęśliwiający „początek” potwierdza cały proces „wyosobnienia” się człowieka w świecie i rodzi się z samej głębi jego ludzkiej, osobowej samotności wobec wszystkich innych stworzeń, wobec istot żyjących. Początek ten należy więc również do adekwatnej antropologii i może być zawsze na jej gruncie weryfikowany. Taka czysto antropologiczna weryfikacja prowadzi nas równocześnie do tematu „osoba” i tematu „ciało-pleć”. Owa równoczesność jest bardzo istotna, jeśli bowiem dojdziemy do płci bez osoby, zostanie zburzona cała adekwatność antropologii, jaką znajdujemy w Księdze Rodzaju. Zostanie też wówczas przesłonięte istotne dla naszego teologicznego studium światło objawienia ciała, które w tych pierwszych stwierdzeniach tak obficie przyświeca. Zachodzi ścisła

zależność między tajemnicą stworzenia jako obdarowania płynącego z miłości- a owym uszczęśliwiającym „początkiem” bytowania człowieka jako mężczyzny i kobiety, w całej prawdzie ich ciała i płci, która jest prostą i czystą prawdą komunii osób. Kiedy pierwszy mężczyzna na widok kobiety woła „ jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała” to stwierdza niewątpliwie ludzką tożsamość obojga. Przez to samo zaś zdaje się mówić: „oto ciało, które wyraża osobę”. Jeśli pójdziemy za wcześniejszym fragmentem tekstu jahwistycznego, to możemy powiedzieć: To ciało ujawnia „duszę żyjącą” – tę, którą Pan Bóg (tchnął) w „człowieka”. Dając zarazem początek jego samotności względem wszystkich innych istot żyjących. I właśnie poprzez głębię tej pierwotnej samotności człowiek wyłania się teraz w wymiarze wzajemnego daru, którego wyrazem jest ludzkie ciało w całej pierwotnej prawdzie męskości i kobiecości. Ciało wyrażające kobiecość „dla” męskości i wzajemnie męskość „dla” kobiecości ujawnia wzajemność i komunię osób. Wyrażają poprzez dar jako podstawową prawidłowość osobowego bytowania. Jest to ciało, świadczące o stworzeniu jako podstawowym obdarowaniu – świadczące więc o miłości jako źródle, z którego zrodziło się to obdarowanie i dar. Męskość-kobiecość czyli płeć, jest pierwotnym znakiem obdarowania stwórczego równocześnie uświadomionego przez człowieka jako mężczyznę- kobietę i niejako pierwotnie przeżytego daru. Z takim znaczeniem wchodzi płeć do teologii ciała. Ów uszczęśliwiający „początek” istnienia i bytowania człowieka jako mężczyzny i kobiety łączy się z objawieniem i zarazem odkryciem tego sensu ciała , który wypada nazwać „oblubieńczym”.  
Cdn